

Sygn. akt IIC 434/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : Sędzia S.O. Mariola Kaźmierak

Protokolant: sekr. sąd. Anna Krzesłowska

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa – Komendantowi Wojewódzkiemu Policji w Ł.

o zapłatę 82.821 złotych i ustalenie

1. zasądza od Skarbu Państwa – Komendanta Wojewódzkiego Policji w Ł. na rzecz M. K. (1) kwotę 21.000 zł (dwadzieścia jeden tysięcy złotych) z tytułu zadośćuczynienia oraz kwotę 1.974,70 zł (jeden tysiąc dziewięćset siedemdziesiąt cztery złote, siedemdziesiąt groszy) z tytułu odszkodowania, obydwie kwoty wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty ;
2. ustala, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze mogące wystąpić w przyszłości skutki zdarzenia z dnia 18 grudnia 2008 roku;
3. oddala powództwo w pozostałej części;
4. nie obciąża powoda kosztami procesu;
5. odstępuje od obciążenia powoda kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa.

Sygn. akt IIC 434/14

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 marca 2014 roku, skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Komendantowi Wojewódzkiemu Policji w Ł., M. K. (1) wniósł o zasądzenie kwoty 2.821 zł z tytułu odszkodowania i 80.000 zł zadośćuczynienia za szkodę i krzywdę doznane w wyniku zdarzenia z 18 grudnia 2008 roku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa oraz kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu żądania powód wskazał, iż na mocy prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego (...)w sprawie IV K 432/10 funkcjonariusz Policji M. N. został skazany za to, że w nocy z 17 na 18 grudnia 2008 roku przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że w celu obezwładnienia powoda kopnął go w prawą nogę i nieumyślnie spowodował złamanie kości podudzia prawego. Dlatego też sprawstwo pozwanego nie budzi wątpliwości. W związku z uszkodzeniem ciała powód poniósł koszty leczenia i dojazdów do placówek medycznych. Złamanie nogi spowodowało także krzywdę u powoda w związku z unieruchomieniem, brakiem sprawności i nie odzyskaniem jej do tej pory.

(pozew k- 2-12)

W odpowiedzi na pozew z dnia 12 maja 2014 roku pozwany nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. Ponadto pozwany wniósł o powiadomienie o toczącym się procesie M. N.. Pozwany przyznając fakt prawomocnego skazania funkcjonariusza podniósł, iż powód w znacznym, bo sięgającym 80 % stopniu przyczynił się do powstania szkody. Jak wynika bowiem z poczynionych ustaleń powód naruszył nietykalność cielesną funkcjonariuszy interweniujących w dniu 18 grudnia 2008 roku, za co został prawomocnie skazany. Ponadto z uwagi na naganne zachowanie powoda, który sam zapoczątkował sporne zdarzenie, na podstawie art. 5 k.c. zadośćuczynienie powinno być zmniejszone. Kwota zaś dochodzonego zadośćuczynienia została przez powoda zawyżona.

(odpowiedź na pozew k-73-79)

M. N. zawiadomiony o toczącym się procesie, nie przystąpił do sprawy.

(zawiadomienie, potwierdzenie odbioru k- 96, 109)

Pismem procesowym złożonym na rozprawie w dniu 3 czerwca 2015 roku, powód rozszerzył powództwo, wnosząc dodatkowo o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące się ujawnić w przyszłości. Wniósł także o zasądzenie odsetek ustawowych od dochodzonych pozwem roszczeń od dnia 18 grudnia 2008 roku.

(pismo k-223-224)

Pozwany nie uznał także nowych żądań.

(pismo k-244-246)

Powód natomiast nie uznał zarzutu przyczynienia.

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

W dniu 17 grudnia 2008 roku brat powoda B. K. obchodził swoje 50 - te urodziny. W celu uczczenia tego dnia przyszedł wieczorem do powoda do mieszkania przy ul. (...). Bracia spożywali razem alkohol.

(niesporne)

Po północy B. K. wyszedł z mieszkania brata po papierosy, będąc pod wpływem alkoholu. Powód także był w takim stanie. Brat powoda, wychodząc zabrał telefon komórkowy należący do powoda. Po krótkim czasie powód zorientował się co zrobił jego brat i wybiegł za nim, nie zakładając butów. Był ubrany jedynie w koszulkę z krótkim rękawem i dresowe spodnie. Zastał brata przed klatką schodową i poprosił o oddanie telefonu. Brat odmówił, więc mężczyźni zaczęli dyskutować podniesionymi głosami. Głosy te usłyszeli pełniący służbę tego dnia posterunkowi D. H. i P. G.. Obaj policjanci byli w służbie kandydackiej. Udali się na miejsce kłótni powoda z jego bratem. Powód poprosił policjantów o interwencję, wskazując że brat zabrał mu telefon. Brat powoda zaprzeczył jakoby znał powoda i aby wziął jego telefon. Policjanci chcieli wylegitymować obydwu mężczyzn. Powód odmówił podania swoich danych, nie posiadał także przy sobie dokumentu tożsamości. Funkcjonariusz rozmawiający z bratem powoda wezwał pomoc przez radio. Skontaktował się z załogą patrolu zmotoryzowanego, w skład którego wchodził M. N., J. M. (1) i M. W.. Funkcjonariusze ci pojawili się na miejscu po kilku minutach. Na wezwanie to odpowiedział także inny patrol zmotoryzowany, w skład którego wchodził T. Ś. (1), K. C. i P. M.. Przy czym T. Ś. (1) i K. C. podeszli do klatki, przy której rozgrywały się wydarzenia, zaś P. M. pozostał w radiowozie. Funkcjonariusze zaczęli zadawać pytania, brat powoda konsekwentnie zaprzeczał jakoby powoda znał, a powód chciał aby interwencja została zakończona, jednocześnie odmawiając podania swoich danych. Powód w miarę upływu czasu zaczął się denerwować, zachowywać arogancko, używał wobec funkcjonariuszy słów wulgarnych typu „ty psie”. K. C. wyzywał na tzw. „solo”. Odpychał policjantów G., W. i H., naruszając ich nietykalność cielesną. Tuż przy powodzie stało 4 funkcjonariuszy, a pozostali stali obok oraz przy bracie powoda. Funkcjonariusze kilka razy powtarzali powodowi, że jego zachowanie to jest atak na policjanta. M. N. rozmawiał z bratem powoda, który przez cały czas twierdził, że powód jest mu osoba

obcą, to jakiś bandyta, który chce mu zabrać telefon. Widząc powoda szamoczącego się z innymi funkcjonariuszami, nagle M. N. podbiegł do powoda od tyłu i kopnął w prawą nogę. Ponieważ powód szarpał się, funkcjonariusze mieli problem z obezwładnieniem go. Ostatecznie powód został powalony na ziemię i przytrzymany. Obezwładnił go T. Ś. (1) przy pomocy J. M. (1). Założono powodowi kajdanki na ręce trzymane z tyłu. Widząc szamotaninę z radiowozu wysłał także P. M. i podszedł do powoda zabierając go do radiowozu. Podczas interwencji wszyscy policjanci byli w mundurach.

Ostatecznie policjanci wezwali na miejsce zdarzenia matkę braci, która potwierdziła ich tożsamość.

(wyroki Sądu Rejonowego dla(...)z dnia 28 maja 2010 roku k- 201, z dnia 23 września 2010 roku, w sprawie IVK 103/10 k- 426 i dnia 29 marca 2013 roku IVK 423/10, zeznania J. M. k- 115 00:08:08 – 00:19:20, T. Ś. – 115v 00:27:47 – 00:38:22, K. C. k- 126 v 00:03:54 – 00:13:19)

Ponieważ powód zgłaszał ból w nodze, został przewieziony na pogotowie, gdzie stwierdzono złamanie prawego podudzia.

(niesporne)

Wyrokiem z dnia 28 maja 2010 roku, w sprawie VII W 770/10 Sąd Rejonowy(...)uznał M. K. (2) obwinionego o to, że w Ł. przy ul. (...), w dniu 18 grudnia 2008 roku ok. godziny 01.10 umyślnie, wbrew obowiązkowi odmówił podania swoich danych osobowych upoważnionym do legitymowania funkcjonariuszom Policji, za winnego dokonania zarzucanego mu czynu i skazał na grzywnę w wysokości 200 złotych .

Na skutek apelacji obrońcy oskarżonego Sąd Okręgowy (...), w sprawie Waz 136/10, wyrokiem z dnia 14 września 2010 roku utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

( wyroki k- 201 i 238 załączonych akt VII W770/10)

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi z dnia 23 września 2010 roku, w sprawie IVK 103/10 M. K. (1) został uznany za winnego tego, że w dniu 18 grudnia 2008 roku w Ł.:

- uderzając łokciem w klatkę piersiową funkcjonariusza policji P. G. naruszył jego nietykalność cielesną,
- uderzając pięścią w klatkę piersiową funkcjonariusza policji M. W. naruszył jego nietykalność cielesną ,
- odpychając rękoma funkcjonariusza policji D. H. naruszył jego nietykalność cielesną. Powód został skazany na karę grzywny po 70 stawek dziennych po 30 złotych .

(wyrok k-426 w załączonych aktach IV K 103/10)

Na skutek apelacji obrońców oskarżonego, Sąd Okręgowy (...)wyrokiem z dnia 27 czerwca 2011 roku, w sprawie VKa 1637/10 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

(wyrok k- 526 akt IV K 103/10)

Równolegle do powyższych spraw toczyła się sprawa karna o sygn. akt IV K 432/10 przeciwko wszystkim funkcjonariuszom biorącym udział w interwencji, którzy zostali oskarżeni o to, że w nocy z 17 na 18 grudnia 2008 roku w Ł., przy ul. (...) przekroczyli swoje uprawnienia, brali udział w pobiciu M. K. (1). Wyrokiem z dnia 29 marca 2013 roku Sąd Rejonowy (...)oskarżonego M. N. uznał za winnego tego, że w nocy z 17 na 18 grudnia 2008 roku podczas interwencji z udziałem powoda, przekroczył swoje uprawnienia jako funkcjonariusza Policji w ten sposób, że w celu obezwładnienia kopnął M. K. (1) w prawą nogę, nieumyślnie powodując skutek w postaci złamania kości podudzia prawego, a zatem obrażenia naruszające czynności narządu ciała na czas powyżej 7 dni. Pozostali funkcjonariusze zostali uniewinnieni od dokonania zarzucanego im czynu.

(wyrok wraz z uzasadnieniem k- 18-37)

Na skutek apelacji obrońcy Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 21 listopada 2013 roku , w sprawie V Ka 960/13 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok , uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

(wyrok wraz z uzasadnieniem k- 37-42)

Po zdarzeniu powód z Wojewódzkiej (...) w Ł. został przewieziony do szpitala w Z. na oddział ortopedyczno – urazowy , gdzie rozpoznano złamanie nasady bliższej kości piszczelowej prawej, wieloodłamowe złamanie trzonu kości piszczelowej prawej, otarcie naskórka okolicy czołowej prawej i twarzy prawostronne oraz otarcia naskórka okolicy łokcia prawego . Powód był leczony wyciągiem bezpośrednim nadrostkowym, zaś w dniu 19 grudnia 2008 roku miał wykonany zabieg operacyjny zespolenia złamanej kości piszczelowej gwoździem śródszpikowym i jedną śrubą. Po zabiegu założono powodowi szynę gipsową na okres 4 tygodni. Zalecono chodzenie o kulach bez obciążania chorej kończyny oraz zażywanie C., F., P.. Dalsze leczenie powód podjął w poradni ortopedycznej oraz prywatnie u dr L. w W. . W październiku 2009 roku wykonano ponowny zabieg operacyjny – dynamizacji zespolenia w postaci usunięcia dolnej śruby. Natomiast materiał zespalający kość piszczelową nie został usunięty. Powód przez okres 18 miesięcy przebywał na zwolnieniu lekarskim.

(dokumentacja medyczna k- 43, zeznania powoda k- 127 – 00:18:39 w związku z k- 230 00:14:36)

Aktualnie obrażenia powyższe skutkują wygojonym złamaniem kości goleni. Stanowią one 8 % trwałego uszczerbku na zdrowiu według punktu 158. Badanie ortopedyczne powoda wykazało także zaniki mięśniowe kończyny dolnej prawej oraz występowanie blizn pooperacyjnych – pięć sztuk w okolicy kolana prawego oraz jednej powyżej kostki przysadkowej . W związku z koniecznością odbycia zabiegu operacyjnego zakres cierpień fizycznych w początkowym okresie był znaczny, a następnie zmniejszał się. Stan zdrowia powoda jest utrwalony i nie należy oczekiwać poprawy. Powód wymaga usunięcia materiału zespalającego . Rokowania są umiarkowanie optymistyczne ponieważ nie można wykluczyć powstania wcześniejszych zmian zwyrodnieniowych w obrębie stawu kolanowego prawego.

(opinia ortopedyczna k- 152-155)

W miejscu przebitego złamania u powoda występują przemieszczenia rotacyjne manifestujące się rotacją zewnętrzną goleni prawej stopy po kątem 20 stopni oraz śladowe ograniczenie zgięcia. Charakter złamania śródstawowego oraz występujące u powoda „trzeszczenia” w trakcie ruchów stawu kolanowego świadczą o rozpoczętych wcześniejszych zmianach zwyrodnieniowych .

( opinia ortopedyczna uzupełniająca k- 191-192 oraz k- 199-200)

Orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 24 listopada 2009 roku powód został uznany za niezdolnego do pracy .

(orzeczenie k- 44)

W związku z doznanymi obrażeniami powód dokonał zakupu kul za kwotę 64,01 i 50 złotych. Na specjalistyczne badania, zdjęcia rtg, konsultacje, zakup leków, zabiegi rehabilitacyjne oraz dojazdy w okresie od 2009 do 2011 roku powód wydał kwotę 2.717,70 złotych .

(rachunki , faktury k- 45-62)

Wyniki badania psychiatrycznego powoda nie wskazują na występowanie objawów nerwicowych, ani zaburzeń lękowych oraz zaburzeń psychopatologicznych, które spowodowałyby naruszenie sprawności organizmu .

(opinia psychiatryczna k- 133-143)

Powód przed zdarzeniem był osobą aktywną. Grał w piłkę nożną, tenisa ziemnego. Dwa razy w tygodniu spotykał się ze swym kolegą T. S. i jeździli trenować do (...). Aktualnie powód boi się o nogę i nie uprawia żadnych sportów.

(zeznania świadka T. S. k- 116-116v 00:41:29-00:52:33)

M. K. (1) ma aktualnie 48 lat, jest przedsiębiorcą. Uzyskuje miesięczny dochód w wysokości 2.000 – 3.000 zł . Jest rozwiedziony, zamieszkuje sam. Po wypadku pomagał mu kolega oraz matka. Powód ma dwoje dzieci w wieku 10 i 15 lat. Płaci na nie alimenty w wysokości 1.400 złotych . Dzieci mieszkają w W.. Przez unieruchomienie powód rzadko widywał się z dziećmi. Aktualnie powód odczuwa częste bóle w kolanie oraz kości piszczelowej. Próbował uprawiać sport, ale boli go noga. Powód nigdy nie miał zatargów z Policją. Czuje się zawiedziony postawą policjantów oraz wymiarem sprawiedliwości.

(zeznania powoda k- 00:14:36-00:36:13)

Odpis pozwu został doręczony pozwanemu w dniu 17 kwietnia 2014 roku.

(potwierdzenie odbioru k- 71)

Powyższych ustaleń Sąd dokonał w oparciu o dokumenty, w tym urzędowe oraz zeznania świadków i powoda. Zakres obrażeń określają zaś opinie biegłych lekarzy.

Sąd odmówił wiary zeznaniom świadka J. M. (1), który twierdził jakoby nie było podczas interwencji policji takiej sytuacji w której spowodowano ból nogi powoda. Zeznania te w sposób oczywisty pozostają w sprzeczności z ustaleniami poczynionymi przez Sąd , a w szczególności z treścią prawomocnego wyroku skazującego M. N. za spowodowanie szkody na osobie u powoda. Dlatego też Sąd, w tym zakresie, zeznania te uznał za niewiarygodne.

Sąd odmówił także wiary zeznaniom powoda w zakresie w jakim twierdził on, że nie był agresywny, że nie zaatakował funkcjonariuszy oraz, że nie odmówił wylegitymowania się. Zeznania te pozostają w oczywistej sprzeczności z zeznaniami wszystkich pozostałych świadków, ale przede wszystkim z treścią dwóch prawomocnych wyroków skazujących powoda za odmowę podania swych danych i za naruszenie nietykalności cielesnej trzech policjantów .

Jak to już zostało powiedziane wyżej wpływ wydarzeń na zdrowie powoda , zakres uszczerbku na zdrowiu, Sąd ustalił w oparciu o opinie biegłych lekarzy. Opinie te Sąd ocenia jako wyczerpujące, logiczne, spójne oraz zawierające odpowiedzi na wszystkie pytania. Opinii psychiatrycznej żadna ze stron nie kwestionowała. Jeśli zaś chodzi o zarzuty stawiane przez pełnomocnika powoda do opinii biegłego ortopedy, uznać je należy za całkowicie chybione. Pełnomocnik, nie posiadając wiedzy specjalnej polemizuje w wysokości ustalonego przez biegłego uszczerbku na zdrowiu. Cały zarzut do opinii opiera się o to, że biegły mógł, ale nie ustalił tego uszczerbku na poziomie maksymalnym tj. 15 %. Biegły w sposób szczegółowy dwukrotnie wyjaśnił swój tok rozumowania, który jest przekonujący, a przede wszystkim poparty wiedzą i doświadczeniem zawodowym biegłego..

Z uwagi na brak skutecznych zarzutów wobec opinii, Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powoda zgłoszony na ostatniej rozprawie o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu, traktując ów wniosek jako jedynie zmierzający do przedłużenia postępowania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo uznać należało za częściowo zasadne.

Zgodnie z art. 417 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa. Przepis powyższy przyjmuje, że jedynymi przesłankami odpowiedzialności Skarbu Państwa są: wykonywanie władzy publicznej niezgodnie z prawem oraz powstała z tego powodu szkoda. Na gruncie art. 417 k.c. należy przyjmować, że odpowiedzialność Skarbu Państwa ma miejsce wówczas, gdy wykonującemu władzę publiczną – bez względu na sposób i formę działania – można postawić zarzut

działania z naruszeniem prawa. Przepis powyższy dotyczy wszelkich czynności (działania i zaniechania) związanych z wykonywaniem imperium, a więc zarówno czynności faktycznych, jak i indywidualnych rozstrzygnięć podejmowanych przy zachowaniu określonej procedury. Nie ulega przy tym wątpliwości, że do sfery imperium państwa należy działanie Policji.

Niezgodność z prawem na gruncie art. 417 k.c. oznacza „zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00). Chodzi tu o niezgodność z konstytucyjnie rozumianymi źródłami prawa, czyli Konstytucją, ustawami, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi oraz rozporządzeniami, a także dorobkiem prawnym Wspólnoty Europejskiej i prawem stanowionym przez Unię Europejską.

Drugą przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 417 k.c. jest szkoda w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., czyli obejmująca straty oraz utracone korzyści, które poszkodowany mógł osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Pojęcie szkody powinno być rozumiane w sposób przyjęty na gruncie prawa cywilnego jako tej gałęzi prawa, w której usytuowane są przepisy konkretyzujące mechanizm funkcjonowania odpowiedzialności odszkodowawczej. Należy w konsekwencji przyjąć, że chodzi tu o każdy uszczerbek w prawnie chronionych dobrach danego podmiotu, zarówno o charakterze majątkowym, jak i niemajątkowym.

W rozpoznawanej sprawie zasada odpowiedzialności pozwanego nie była kwestionowana, gdyż wynika ona z prawomocnego wyroku skazującego z dnia 29 marca 2013 roku w sprawie IV K 432/10. Zgodnie bowiem z brzmieniem przepisu art. 11 k.p.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. W świetle cytowanego przepisu art. 11 k.p.c., powyżej wskazany wyrok karny ma moc wiążącą dla Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, w zakresie ustaleń faktycznych co do popełnienia przestępstwa (tak K. Piasecki, [w:] Wpływ postępowania i wyroku karnego na postępowanie i wyrok cywilny, Warszawa 1970, s. 55-57). Owo związanie Sądu obejmuje jedynie ustalenia wyroku karnego **co do popełnienia przestępstwa**, jednak skazany takim wyrokiem, bądź osoba, która nie była oskarżona może w postępowaniu cywilnym powoływać się na wszystkie inne okoliczności mogące mieć wpływ na jego odpowiedzialność cywilną, w tym na przyczynienie się pokrzywdzonego do szkody (tak SN w orzeczeniach: z dnia 17 maja 1955 r., II CR 117/54, OSN 1956, poz. 97, z dnia 21 lutego 1959 r., IV CR 465/58, NP 1959, nr 11, s. 1386, z dnia 19 sierpnia 1960 r., III CR 998/59, OSPiKA 1961, z. 4, poz. 131 i z dnia 22 listopada 1966 r., I PR 487/66, NP 1967, nr 7-8, poz. 1006).

Tym samym przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody stanowi kwestię prawną podlegającą uwzględnieniu przez sąd zawsze wtedy, gdy ustalony w sprawie stan faktyczny uzasadnia pozytywną ocenę w tym zakresie, nawet w sytuacji, gdy istnieje prawomocny wyrok skazujący, co do popełnienia przestępstwa (tak SN w wyroku z dnia 7 maja 2010 roku, III CSK 229/09, LEX nr 602264).

W niniejszej sprawie strona pozwana podniosła, że powód przyczynił się do powstania szkody w 80 %.

Zgodnie z przepisem art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności. Przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody ma miejsce wówczas, gdy szkoda jest skutkiem nie tylko zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy innego podmiotu, ale także zachowania się samego poszkodowanego. Zachowanie się poszkodowanego jest więc w konstrukcji przyczynienia traktowane jako adekwatna współprzyczyna powstania lub zwiększenia szkody (tak SN w wyroku z dnia 20 czerwca 1972 r., II PR 164/72, LEX nr 7098). U podłoża tej konstrukcji tkwi założenie, że jeżeli sam poszkodowany swoim zachowaniem wpłynął na powstanie lub zwiększenie szkody, słusznym jest, by poniósł konsekwencje swego postępowania. Jak podkreśla Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie, przyczynienie się w ujęciu art. 362 k.c. oznacza, że pomiędzy zachowaniem poszkodowanego a szkodą istnieje adekwatny związek przyczynowy. Wina lub oczywista nieprawidłowość (albo ich brak) po stronie poszkodowanego podlegają uwzględnieniu przy ocenie, czy i w jakim stopniu przyczynienie się uzasadnia obniżenie odszkodowania (por. wyrok SN z 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, niepubl.).

W rozpoznawanej sprawie powód został prawomocnie skazany za to, że wbrew obowiązkowi odmówił podania swoich danych osobowych upoważnionym do legitymowania funkcjonariuszom Policji ( wyrok w sprawie VII W 770/10) oraz za naruszenie nietykalności cielesnej trzech interweniujących policjantów (wyrok z dnia 23 września 2010 roku, w sprawie IVK 103/10) . Tym drugim orzeczeniem, także na zasadzie art. 11 k.p.c. Sąd jest związany.

Nie budzi zatem wątpliwości, że powód swym zachowaniem najpierw spowodował powstanie interwencji, a następnie poprzez odmowę wylegitymowania się, swoją agresję tak słowną, jak i wynikająca z rękoczynów, stan po użyciu alkoholu, przyczynił się do postania szkody. Gdyby bowiem powód podał swoje dane personalne i nie naruszył nietykalności cielesnej interweniujących policjantów, nie byłoby potrzeby obezwładniania go.

Mając na uwadze te wszystkie okoliczności, Sąd przyjął , że powód przyczynił się w 30 % do powstania szkody. Wskazany przez pozwanego procent ( 80) jest zbyt wysoki. To bowiem na policjantach , których wówczas interweniowało aż 8 , spoczywał ustawowy obowiązek zażegnania konfliktu w sposób jak najbardziej profesjonalny i bez szkód dla osób uczestniczących. Z całą stanowczością należy wskazać, iż mimo wymachiwania rękami przez powoda i używania wulgaryzmów , ośmiu funkcjonariuszy mogło i powinno obezwładnić powoda bez potrzeby kopania go w nogę. Zwłaszcza, że z poczynionych przez Sąd ustaleń wynika, że drugi z uczestników zajścia, poza zaprzeczeniami, że zna powoda nie był agresywny. Zatem zachodziła potrzeba jedynie uspokojenia i wylegitymowania powoda .

Sąd nie uwzględnił zarzutu nadużycia prawa podmiotowego przez powoda (art. 5 k.c.), zgłoszonego przez pozwanego . Pozwany w żaden sposób nie uzasadnił dlaczego zgłoszenie roszczeń odszkodowawczych przez poszkodowanego, miałyby takie naruszenie stanowić. Fakt, iż powód przyczynił się do powstania szkody spowodował obniżenie należnych mu kwot. Nie może natomiast stanowić podstawy do odmowy wypłaty świadczenia w ogólności. Dlatego też zarzut ten Sąd ocenił jako pozbawiony jakiegokolwiek uzasadnienia w rozpoznawanej sytuacji.

Podstawą materialno- prawną roszczenia powoda w zakresie zadośćuczynienia są przepisy art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które mogą powstać w przyszłości. Ma w swej istocie ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć. Dzięki niemu winna zostać przywrócona równowaga, zachwiana wskutek popełnienia przez sprawcę czynu niedozwolonego. Ma ono charakter całościowy i winno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość. Wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności sprawy, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości czy nieodwracalnego charakteru. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień i ujemnych doznań psychicznych powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, jednakże w relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku. Od osoby odpowiedzialnej za szkodę poszkodowany winien otrzymać sumę pieniężną, o tyle w danych okolicznościach odpowiednią, by mógł za jej pomocą zatrzeć lub złagodzić poczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną. Nie ma natomiast podstaw do uwzględnienia żądania w takiej wysokości, by przyznana kwota stanowiła ponadto, ze względu na swoją wysokość, represję majątkową (tak SN w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej SN z dnia 8 grudnia 1973 roku, OSNCP z 1974 r., poz. 145).

Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi Sąd miał na względzie, że wskutek wypadku doznał obrażeń, których konsekwencją była konieczność poddania się przez powoda długotrwałemu leczeniu, w tym leczeniu operacyjnym oraz hospitalizacji i rehabilitacji.

Powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości 8 % . Odczuwał również cierpienia psychiczne i fizyczne, przy czym ich rozmiar w aspekcie ortopedycznym był duży. Po wypadku kończyła powoda była unieruchomiona, zaś powód wymagał opieki osób trzecich, co dla młodego i uprzednio całkowicie samodzielnego i sprawnego człowieka stanowi źródło dyskomfortu. Powstałe w efekcie wypadku dysfunkcje nadal utrudniają powodowi codzienne funkcjonowanie – powód nie może uprawiać sportów, tak jak przed wypadkiem oraz zajmować się swobodnie dziećmi. Przed wypadkiem powód był osobą aktywną i sprawną. Istnieje duże prawdopodobieństwo powstania zmian zwyrodnieniowych, a także przed powodem kolejna operacja wyjęcia usztywnienia.

Wobec powyższego, biorąc pod uwagę rozmiar krzywdy doznanej przez powoda, Sąd doszedł do przekonania, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia byłaby kwota 30.000 złotych. Z uwagi na przyczynienie się powoda w stopniu 30 %, kwotę zadośćuczynienia należało obniżyć.

Wraz z kwotą główną zasądzone odsetki ustawowe.

Żądanie powoda w części dotyczącej odsetek znajduje uzasadnienie w treści przepisu art. 481 k.c. Stosownie do § 1 cyt. przepisu, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Istotne jest więc ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. W myśl przepisu art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Powód nie wykazał aby przed wytoczeniem procesu wzywał pozwanego do zapłaty. Należy zatem uznać, iż takim wezwaniem był pozew. Dlatego też Sąd zasądził odsetki od dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu pozwanemu. Sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia odsetek ustawowych od dnia dokonania czynu. Należy bowiem mieć na uwadze, że przez okres 6 lat toczyły się 3 postępowania karne odnośnie spornego zdarzenia. Ustalenia nie były takie oczywiste, jak chciałby tego powód.

Kolejne z żądań pozwu – zasądzenia odszkodowania – znajduje oparcie w przepisie art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Nie ulega wątpliwości, że poszkodowany może domagać się kompensaty wszelkich kosztów w tym przede wszystkim kosztów leczenia i diagnostyki, kosztów transportu. Pozwany nie zakwestionował ani potrzeby ponoszonych kosztów, ani ich wysokości.

Z ustaleń Sądu – przedłożonych rachunków i faktur wynika, że w związku z urazami doznanyymi w wyniku wypadku powód poniósł w sumie koszty w wysokości 2.831,71 złotych. Powód zażądał kwoty nieco niższej, bo 2.821 złotych. Żądanie to w całości jest usprawiedliwione. Z uwagi jednak na przyczynienie się powoda do powstania szkody, przyznana kwota należało obniżyć o 30 %.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.974,70 złotych z tytułu odszkodowania. Sąd zasądził od powyższej kwoty odsetki ustalone w sposób analogiczny do odsetek zasądzonych od kwoty zadośćuczynienia.

Na podstawie art. 189 k.p.c. Sąd ustalił, że pozwany ponosi odpowiedzialność na szkody przyszłe wynikłe z wypadku. Powód posiada interes prawny w takim ustaleniu bowiem, stosownie do opinii biegłego ortopedy istnieje ryzyko powstania zmian zwyrodnieniowych uszkodzonej w wyniku wypadku kończyny. Wobec tego Sąd orzekł zgodnie z żądaniem powoda w tym zakresie. (por. uchwała SN z dnia 17 kwietnia 1970 r., III PZP 34/69, publ. OSNC 1970/12/217 oraz wyrok SN z dnia 28 października 1999 r., II UKN 176/99, publ. OSNP 2001/3/80).

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo jako wygórowane.

Powód w większym stopniu proces przegrał, niż wygrał.

Sąd, na podstawie przepisu art. 102 k.p.c. nie obciążył powoda kosztami procesu (punkt 4 wyroku). W powołanym przepisie, zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami, ustanowiona została zasada słuszności jako odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Ze względu na brak konkretyzacji pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, ustalenie, czy w sprawie zachodzi stanowiąca podstawę zastosowania art. 102 k.p.c. przesłanka w postaci szczególnie uzasadnionego wypadku, zależy od swobodnej oceny sądu, przy czym ocena ta musi uwzględniać wszystkie okoliczności mogące mieć wpływ na jej podjęcie.



Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie wystąpiło nagromadzenie okoliczności, które łącznie należy ocenić jako wypadek szczególnie uzasadniony, dający podstawę do nieobciążania powoda kosztami. Przede wszystkim Sąd miał na względzie to, że powód subiektywnie mógł być przekonany o słuszności swego roszczenia. Z tych samych przyczyn Sąd w punkcie piątym wyroku orzekł o odstąpieniu od obciążenia powoda kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa – na podstawie art. 113 ust. 4 u.k.s.c.